

SOBOTA, 8 PAŹDZIERNIKA 1932 R.

Prasa przed dyplomacją

przy pracy nad organizacją pokoju i rozbrojenia moralnego

WENEA, 7.10. — W szóstej komisji zgromadzenia Ligi Narodów wywiązała się dzisiaj interesująca debata na temat współpracy prasy w organizacji pokoju, a w szczególności zwalczaniu fałszywych wiadomości prasowych.

Jak wiadomo, w roku zeszłym rozpisaną została na ten temat ankietą wśród organizacji dziennikarskich. Obecnie rezultaty tej ankiety przesłane zostały przez Radę Ligi do zgromadzenia.

Delegacja polska przedłożyła komisji projekt rezolucji, zwracający uwagę konferencji rozbrojeniowej na to, że pożądanym byłoby zwołanie międzynarodowej konferencji prasowej dla dyskusowania problemu rozbrojenia moralnego, a w szczególności zwalczania fałszywych wiadomości.

W dłuższym przemówieniu, poświęconym temu zagadnieniu, delegat polski min. Szumlakowski oświadczył, że rząd polski przypisuje duże znaczenie do problemu współpracy prasy w organizacji

pokoju i przypomniał, że delegacja polska wniosła do komitetu rozbrojenia moralnego projekt rezolucji celem zwołania w odpowiedniej chwili międzynarodowej konferencji prasowej.

Istnieje doniosły problem fałszywych wiadomości, to też trzeba znaleźć środki zaradcze przeciw temu złu. Jednakże nie mogą tego czynić rządy. Jest to zadanie dziennikarzy, którzy najlepiej znają swój teren pracy i potrafią znaleźć najlepsze załatwienie sprawy. Celem rządów byłoby tylko ułatwienie tej akcji przez zwołanie międzynarodowej konferencji prasowej.

W konkluzji minister Szumlakowski zaproponował przesłanie raportu sekretarza generalnego oraz protokołów komisji nietylko do komitetu rozbrojenia moralnego konferencji rozbrojeniowej, lecz także do międzynarodowych organizacji dziennikarskich.

Nowy gabinet węgierski



Powołany niedawno przez regenta Horthy'ego nowy gabinet węgierski w charakterystycznych strojach narodowych. Siedzą od lewej: Bela Keresztes (sprawy wewn.), Juliusz Sömbös (premier i min. wojny), Andrzej Puky (spr. zagr.). Stoją od lewej: Stefan Barczy (sekretarz stanu), dr. T. Fabinyi (min. handlu), Bela Imrody (min. skarbu), Balint Homan (min. oświaty), N. Lazar (min. sprawiedl.) i N. Kallay (min. rolnictwa).

Bezpłatne rozdawnictwo kartofli dla bezrobotnych Warszawy

Wczoraj odbyła się w Komisariacie Rządu m. st. Warszawy narada z organizacjami społecznymi - obywatelskimi w sprawie zaopatrzenia bezrobotnych w Warszawie w kartofle.

Akcja bezpłatnego rozdawnictwa kartofli rozpocznie się w tym roku o wiele wcześniej, niż w roku ubiegłym, przyczem przeznaczone dla bezrobotnych kartofle nie będą pochodzić z dawno, lecz zostaną zakupione przez Rząd od rolników.

Zakupy rozpoczną się już w

przyszłym tygodniu. Rozdawnictwo kartofli odbywać się będzie systematycznie przez całą zimę w racjach miesięcznych. Zależnie od wielkości rodziny racje wynosić będą 50, 70 i 100 kilogr. miesięcznie.

Ogółem przewiduje się, że akcja rozdawnicza pochłonie około 600 wagonów kartofli, t. j. 3 razy więcej niż w roku ubiegłym.

Rozdawnictwo zorganizują działające już w r. ub. organizacje z Obywatelskim Komitetem pomocy na czele.

Za oteracie dewizowe komuniści przed sądem niemieckim

BERLIN, 6.10. — Przed sądem w Berlinie toczy się od dwóch dni proces przeciwko członkowi partii komunistycznej Seltmeierowi, oskar-

żonemu o niedozwolone transakcje dewizowe.

Oskarżony bez zezwolenia władz przekazał zagranicę dla celów spekulacyjnych dewizę na sumę 5 i pół milj. marek niem. a uzyskane pieniądze obrócił na zakup papierów niemieckich po zmienionym kursie.

Prokurator wyraził przypuszczenie, iż niedozwolone transakcje dewizowe mogły być dokonywane z polecenia Sowietów dla propagandy komunistycznej.

Oskarżony odmówił odpowiedzi na pytanie, kto był jego mocodawcą, który nakazał mu sprzedaż dewiz.

Lotnik polski w stolicy Persji

Brak benzyny przeszkodą w dotarciu do celu raidu

TEHERAN, 7.10. — Kpt. Karpiński przybył do Teheranu wczoraj o godz. 3 po poł. po pięciogodzinnym, bardzo trudnym locie.

Na lotnisku wojskowym witali go poseł Rzplitej p. Hempel, generalny inspektor lotnictwa perskiego i przedstawiciele kolonii polskiej.

Po wylądowaniu pilot wręczył p. Hempelowi pocztę dyplomatyczną, która wiozł dla niego z Warszawy.

Lotnikom naszym zgotowano w stolicy Persji serdeczne przyjęcie, witając ich owacyjnie.

Kpt. Karpiński zatrzymał się w Teheranie jeden dzień, jak było przewidziane w rozkładzie lotu, ułożonym jeszcze przed odlotem w Warszawie. Poza to dłuższe przebywanie w rajdzie nastąpić mają w Kabulu, stolicy Afganistanu i w Jerozolimie.

Pilot zapowiedział start w dal-

szą drogę do Heratu na sobotę rano. W drodze z Bazardu do Tehe-

ranu kpt. Karpiński z trudem ominął gwałtowną burzę piaskową, szalejąca na drodze.



Przed najtrudniejszym etapem Teheran - Herat - Kabul podajemy mapę raidu powietrznego kpt. Karpińskiego z oznaczeniem przebytej trasy i trasy pozostającej do przelotu. Na dole samolot „Lublin R. X” konstrukcji inż. Rudlickiego (z prawej), na którym odbywa przelot kpt. Karpiński (z lewej).

Księża bez praw obywatelskich w Meksyku

MEKSYK, 7.10. — Władze ustawaodawcze stanu Veracruz przyjęły dekret, pozbawiający wszystkich księży katolickich praw obywatelskich i udzielają-

cy rządowi pełnomocnictw do natchmiasowego przejęcia w posiadanie majątków kościelnych oraz zużytkowanie ich dla celów świeckich.

Trzecie ziemi



Jedna z licznych rodzin greckich obozująca wraz z dobytkiem pod gołym niebem w okolicy katastrofalnego trzęsienia ziemi. Jakże nawiedzilo Grecję.

Ameryka zabiera głos na temat prac, prowadzonych w Genewie

PARYŻ, 7.10. Premier Herriot przyjął dziś Normana Davisa, który — jak stwierdza wydany komunikat — w drodze do Londynu, zatrzymał się w Paryżu, ażeby rozpatrzyć z premierem francuskim w atmosferze szczerzej serdeczności najlepsze sposoby posunięcia naprzód prac, prowadzonych w Genewie.

Narady na Zamku

Premier Prystor udał się wczoraj o godzinie 11-ej przed południem na Zamek, gdzie odbyła się dłuższa konferencja p. Prezydenta Rzplitej z p. premierem. Po południu odbyło się posiedzenie Rady Ministrów.

Wybór Polski — nauką dla Niemców za bezmyślną propagandę

BERN, 7.10. — Prasa szwajcarska z uznaniem podnosi sukcesy Polski, odniesiony przy jej ponownym wyborze do Rady Ligi. „Basler Nachrichten” pisze, iż wynik wyborów genewskich jest nauką dla tych Niemców, którzy sądzili, iż drogą propagandy uda im się osłabić między-

narodowa pozycję polską. „Le Democrate” jest zdania, że prawie jednomyślny wybór Polski, jest gestem dezawuacji i zniecierpliwienia państw, w stosunku do wojowniczego rządu von Papena i jego zaborczych tendencji.

„Panie Hitler! nie rób pan głupstw!”

Wymowne ostrzeżenie Hindenburga

LIPSK, 7.10. — Poróżnieni działacze narodowo - socjalistyczni teraz dopiero ujawniają niektóre ciekawe szczegóły o głosnej w swoim czasie sierpniowej wizycie Hitlera u Hindenburga, podczas której prezydent Rzeszy bardzo chłodno rozprawił się z wodzem narodowych socjalistów. Hindenburg zapytał: „Chce pan objąć proponowaną mi tekę wicekanclerza

czy nie?” Hitler usiłował tłumaczyć. Hindenburg jednak już w drugim zdaniu przerwał: „A więc nie”.

Hitler zaniemówił i zmieszany udał się do drzwi. Gdy do nich dochodził, Hindenburg miał zawołać: „Panie Hitler, to jedno panu mówię, nie rób pan żadnych głupstw, bo może pan coś przeżyć”.

Ucieczka 33 więźniów przez podkoo 66 metrów

LA PLATA (Argentyna) 7.10. Z miejscowego zakładu karnego zbiegło 33 więźniów. Więźniowie przebili otwór w podłodze jednego z pawilonów sypialnych na parterze i wykopali tu-

nel długości 66 metrów, przez który dostali się do ogrodu naprzeciwko zakładu karnego skąd zbiegli. W związku z tym wypadkiem aresztowano dyrektora zakładu i kilku dozorców.

Przemyt broni z Holandii dla bojówek hitlerowskich w Niemczech

HAMBURG, 7.10. — Na granicy niemiecko - holenderskiej stwierdzono ostatnio straż graniczną kilka krotny przemyt broni. Obecnie okazuje się, że organizacje go stworzona w tym celu „jacejka” hitlerowska w Hadze, na której czele stoją m. Diemmer von „Willroda, za-

mieszkały na przedmieściu Hagi Voorburg i handlarz drzewa Patzig w Amsterdamie. W granicznych miasteczkach holenderskich Venlo Arnhem i Nimwegen ma się znajdować większe składy broni i amunicji, przeznaczonej dla bojówek hitlerowskich w Niemczech.

Samobójczy strzał policjanta w lokalu 12 komisariatu w Warszawie

W umywalni koszar 12-go komisariatu w Warszawie strzelił sobie z rewolweru w serce posterunek kowy, 27-letni Antoni Talarczyk. Desperata przewieziono pogotowie w stanie bardzo ciężkim do szpitala Dzieciątka Jezus.

Jak stwierdzono, przyczyną zamachu samobójczego były nieporozumienia służbowe, którym się szczególnie przejął ze względu na wyznaczony na nadchodzącą niedzielę ślub.

Królestwo Saudjeh-Arabia

JEROZOLIMA, 7.10. — Do noszą z Dżeddy, iż nazwa królestwa Hedżasu i Nejdzu zmieniona została oficjalnie na „królestwo Saudjeh - Arabia”.

5 wyroków śmierci na urzędników spółdzielni w Tomsku

MOSKWA, 7.10. Tel. Wł. Sąd w Tomsku skazał 5 urzędników spółdzielni, oskarżonych o sabotaż i działalność kontrrewolucyjną, na karę śmierci. Egzekucji dokonał G.P.U. natychmiast po ogłoszeniu wyroku.

W obłędzie miłosnym Zabójstwo ukochanej i samobójstwo

W mieszkaniu Janiny Michalakówny, urzędniczki (Wilcza 14a) rozegrała się wczoraj wieczorem krwawa tragedia na tle miłosnym.

Brat Michalakówny, 24-letni Paweł, właściciel majątku Dłużniowie w płońskiem, dwoma wystrzałami z rewolweru zabił 19-letnią Zofję Wawrzecką (Nowowiejska 4), poczem sobie strzelił w głowę. Michalaka przewieziono pogotowie w stanie b. ciężkim do szpitala Dzieciątka Jezus.

Śp. Zofja Wawrzecka, uczennica seminarjum Tuszyńskich (Chmielna 10), spędzała wakacje w Dłużniowie. Młody Michał zapalał do dziewczyny gorącą miłością. Już w czasie lata oświadczył

jej. Dziewczyna nie dała na razie konkretnej odpowiedzi, uzależniając decyzję od zgody rodziców.

Rodzice wszakże nie zgodzili się na małżeństwo, żądając by Zofja najpierw skończyła szkołę.

Michalak przyjechał wczoraj do Warszawy. Siostra jego zaprosiła do siebie na herbatę Zofję Wawrzecką; w pewnym momencie Michalak wyprowadził dziewczynę do drugiego pokoju i tam ponowił oświadczenie, oraz namawiał Zofję by uciekla z nim i wzięła ślub wbrew woli rodziców.

Gdy dziewczyna odmówiła stanowczo, wówczas wzburzony młodzieniec dobył rewolweru...

Zabił syna i siebie

Wstrząsająca tragedia rodzinna

SOSNOWIEC, 7.10. — Tel. Wł. — W dniu dzisiejszym rozegrała się w domach Towarzystwa Grodzkiego w Grodźcu wstrząsająca tragedia rodzinna.

26-letni urzędnik Łydzor Janoska podczas nieobecności żony strzelił

do swego jednorocznego synka, leżącego w kółeczku, następnie wystrzałem w skroń pozbawił się życia.

Dochodzenie ustaliło, że Janoska przygotował się do swego strasznego czynu z całą premedytacją.

Aresztowanie oszusta który „wyrabiał osady”

Do Urzędu śledczego wpłynęły jednocześnie dwie skargi: od Franciszka Krybka (Sławińska 9) i Kazimierza Czarnogłowskiego (ze wsi Dąbrówka), przeciwko Wojciechowi Nóżko (Litewska 7), który pod pozorem wyrobienia posady wyłudził od Krybki 600 zł., od Czarnogłowskiego zaś 1.000 zł.

Nóżko aresztowano. Okazało się, że od dłuższego już czasu uprawiał on oszukiwaczy proceder „wyrabiania posad”. Policja ustaliła, że Nóżko ma na sumieniu przeszło 20 ofiar. Oszyst potrafił wciągnąć w krąg swoich brudnych sprawek księdza

B. prof. gimnazjalnego, Kapłan, nie podejrzewając zupełnie, że Nóżko jest oszustem, odsyłał do niego ludzi o których wiedział, że potrzebują posad.

W ten sposób oszust zdobywał sobie klientelę i jednocześnie zasłaniał się przed ewentualnymi podejrzeniami nazwiskiem powszechnie szanowanego kapłana.

Przed paru laty głośna była w Warszawie afera handlowania fałszywymi świadectwami maturalnymi. Bohaterem tej afery był ojciec Nóżki, Konstanty Nóżko, prof. gimnazjalny.